



09. 10. 2023

W P Ł Y N Ę Ł O

Recenzja doktoratu magister Olgi Łozińskiej: Paradyplomacja kulturalna na przykładzie wybranych regionów włoskich

Recenzowana praca składa się z czterech rozdziałów, spisu treści, wstępu, zakończenia, spis rysunków, streszczenia i słowach kluczowych w języku polskim i angielskim oraz bibliografii. Ogółem praca liczy 317 strony a bogata i merytoryczna bibliografia 50 stron.

Pierwszy rozdział (*Paradyplomacja w ujęciu teoretycznym*) ma charakter dłuższego wstępu, gdzie zdefiniowano istotne elementy pracy: region i paradyplomacja. Szeroko analizowano termin i pojęcie: regionu. Szczególnie jego ujęcie na przestrzeni wieków. Podobnie został zanalizowany termin i pojęcie paradyplomacji, pokazując jego wieloaspektowość.

Rozdział drugi (*Włochy – republika autonomii*) przedstawiono krótką historię nowożytną Włoch. Akcent został położony na proces zjednoczenia, gdzie dominowały regiony. Dlatego też proces zjednoczenia, przebiegał wolno, gdyż różnice kulturowe poszczególnych regionów były niekiedy bardzo duże, szczególności uwidoczniły się one między północną częścią Włoch – bogatą, a częścią południową – ubogą, mało rozwiniętą gospodarczo i kulturowo-konserwatywną. Szczególne miejsce zajmuje w tej części odrębności językowo-kulturowe oraz podział terytorialny Włoch na „trzy Italie” i asymetrię w ich rozwoju.

Trzeci rozdział (*Ramy legislacyjne włoskiej paradyplomacji*), punkt główny to problem autonomii regionów włoskich i ich uprawnień, które zostały przyznane regionom w 2001 roku wyniku reformy. Przede wszystkim analizowano statuty regionalne, dające uprawnienia do działalności międzynarodowej regionów i relacji z Unią Europejską.

Rozdział czwarty (*Paradyplomacja kulturalna włoskich regionów*) skupia się na analizie działalności paradyplomatycznej czterech wybranych regionów z uwzględnieniem uwarunkowań społeczno-kulturalnych. Warto podkreślić, że każdy z czterech analizowanych

regionów został wprowadzony do pracy przez dwa rysunki: herbu danego regionu i zaznaczeniu na mapie Włoch miejsca danego regionu odpowiednim kolorem: Apulia - czerwonym, Emilia-Romania – trawistym (jasnozielonym), Lombardia – malachitowym (ciemnozielonym), Sycylia – żółtym. W sposób krótki omówiono historię regionu, główne gałęzie gospodarki handel zagraniczny oraz priorytety współpracy międzynarodowej. Jak sama autorka pracy twierdzi, że celem badania poszczególnych regionów jest analiza struktur ich działania i wykorzystania w nich regionalnej kultury i sztuki w celu realizacji polityki regionalnej.

Wybór czterech regionów spośród dwudziestu jest ciekawym i interesującym wyborem. Ale czy naprawdę ?

Sam autorka pracy tak uzasadnia swój wybór. „Powody skupienia się na wybranych przypadkach leżą w ich emblematycznym charakterze. Podane analizie przykłady są katalogiem dobrych praktyk paradyplomatycznych i w związku z tym można uznać je za reprezentacyjne.” (s. 187-188).

Pierwsze pytanie.

Dlaczego doktorantka wybrała Sycylię a nie Sycylię? Dla mnie to Sardynia raczej powinna być wybrana gdyż jest oddalona od półwyspu włoskiego dalej niż Sycylia, która ma dziś połączenie mostowe w kontynentem. Kultura Sycylii jest związana z kontynentem a Sardynia jest oddzielnym terytorium i ma swoją specyficzną kulturę regionalną.

Drugie pytanie.

Dlaczego Lombardia a nie na przykład Veneto (Wenecja Euganejska)? Dla mnie region Veneto jest regionem mającym historię ciekawszą ale i też problemy z coraz większymi zagrożeniami ze strony coraz zwiększoną obecnością turystów, a z drugiej strony podnoszący się poziom wody w morzu, stwarza istotne zagrożenia dla samej Wenecji jak i jej okolic.

To są pytania na które chciałbym usłyszeć odpowiedzi od doktorantki !

Paradyplomacja to stosunkowo nowe pojęcie, dlatego też praca, którą recenzuje wypełnia istotną lukę naukową na polskiej scenie politologicznej. A to, że wypełnia bardzo dobrze tym bardziej warta jest wyróżnienia a przeto opublikowania.

Jak zwykle w takim przypadku, od samego początku jej używania przez badaczy, rodziła problemy zarówno w praktyce jak i w teorii. Tradycyjna dyplomacja była i jest związana z państwem, która ma monopol na politykę zagraniczną i stosunki międzynarodowe a w konsekwencji na dyplomację w ujęciu szerokim.

Z drugiej strony jak twierdzi doktorantka: „same badania nad paradyplomacją prowadzone były głównie z perspektywy wielopoziomowego zarządzania, federalistycznych lub zdecentralizowanych państwowych struktur lub jako efekt uboczny nacjonalizmu lub regionalizmu. Perspektywa ta była przeszkodą w rozpatrywaniu paradyplomacji jako praktyki politycznej, uprawianej w środowisku międzynarodowym i zaangażowanej w praktyki isticie dyplomatyczne, takie jak szukanie konsensusu czy dążenie do zamierzonych celów i realizowania własnych interesów.” (s. 67)

Bardzo trafnie przedstawiła autorka pracy powołując się na Manuela Durana o miejscu paradyplomacji. Dziś jest ona umiejscowiona w specyficznym miejscu dyplomatycznej mediacji, między realną walką o władzę a humanistyczną potrzebą nawiązywania kontaktów i wspierania innych. I dalej, tradycyjna dyplomacja państwowa jest usytuowana po stronie dyplomatycznych rozwiązań „siłowych”. Zaś paradyplomacja po stronie dyplomacji humanistycznej.

W tym ujęciu dyplomacja tradycyjna ma na celu obronę interesów i wizerunku państwa oraz nawiązywanie relacji z aktorami międzynarodowymi. Dyplomacja humanistyczna zaś „idzie” w kierunku zmniejszenia separacji między narodami poprzez szukanie wspólnych cech istniejących między ludźmi oraz “przekraczanie” granic politycznych. Paradyplomacja w tej perspektywie zajmuje pozycję pośrednią między dyplomatyczną grą o władzę a dyplomacją humanistyczną¹.

Trafnie autorka pracy skupiła się na analizie paradyplomacji kulturalnej we Włoszech. Z jednej strony dyplomacja kulturalna jest prymarnym elementem dyplomacji publicznej. Z drugiej strony, jak słusznie zauważa doktorantka - kultura jest najskuteczniejszą formą popularyzowania państwa, która wraz z tożsamością najlepiej jest postrzegana w relacjach międzynarodowych. „Dorobek kulturalny społeczeństwa uznaje się za jego najtrwalszą i nie przemijalną wartość” i stanowi kluczową część promocji kraju. We Włoszech społeczność regionalna cechuje przywiązanie przede wszystkim do swego regionu, gdyż tożsamość

¹ M. Duran, *Mediterranean Paradiplomacies. The Dynamics Of Diplomatic Reterritorialization*, Lejda Boston 2015, s. 340.

regionalna ukształtowała się wcześniej niż identyfikacja z państwem włoskim, przeto jest silniejsza i trwalsza niż przynależność państwowa.

Jak przytacza doktorantka: „Umiejętnie wykorzystana różnorodność kulturowa regionu może przyczynić się do rozwoju jego relacji międzynarodowych i wesprzeć działania paradyplomatyczne samorządu. Przemysłana strategia oraz rzeczowe i zręczne wykorzystania narzędzi paradyplomacji zwiększa atrakcyjność nie tylko samego regionu, ale i kraju.”

Dlatego też, temat recenzowanej pracy jest ze wszech miar trafiony, z drugiej strony przybliży mało znaną problematykę w nauce o polityce na polskiej scenie politologicznej.

Doktorat powyższy realizuje w pełni główny cel pracy: „uznanie znaczenia działań paradyplomatycznych, których centralny element stanowi kultura”. To ona, kultura odpowiednio wykorzystana w paradyplomacji stanowi odpowiednie narzędzie w tworzeniu relacji z zagranicznymi partnerami w przyciąganiu inwestycji, turystów i partnerów z innych krajów. Podobnie brzmiąca główna teza badawcza pracy: „wykorzystanie kultury i tożsamości regionalnej w międzynarodowych działaniach paradyplomatycznych przekłada się na rozwój regionu”, została bardzo dobrze udokumentowana w czwartym rozdziale pracy, gdzie doktorantka opisała i analizowała współpracę z różnymi krajami i organizacjami, które bardzo często przekładało się na realizację grantów międzynarodowych a to dawało zasoby finansowe, które pobudzały rozwój regionu. Zaprezentowane trzy hipotezy badawcze zostały także dobrze udokumentowane w recenzowanej pracy.

Mam pewne uwagi krytyczne. Na s. 167 autorka pracy pisze, że „Rolą rady regionalnej jest pełnienie funkcji ustawodawczej w regionie, a także dodatkowych funkcji przypisanych jej przez Konstytucję oraz ustawy.” Zaś na s. 168 mamy takie oto zdania: „Jeśli chodzi o radę regionalną, artykuł 121 wskazuje jasno na organ wykonawczy regionów”².

Sprzeczna oceny merytoryczne czy pomyłka doktorantki ?

Poza tym prawie, że nie ma literówek i innych błędów.

Podsumowanie.

Tytuł pracy odzwierciedla treść doktoratu napisanego. Praca skupiła się na analizie paradyplomacji kulturalnej na przykładzie wybranych regionów włoskich. Jestem pod dużym wrażeniem pracy, świetny styl i język doktorantki, układ merytoryczny logiczny i bardzo


² Por. Z. Witkowski (przekład i opracowanie). Włochy – sprzeczne z Konstytucją Republiki Włoskiej nazywanie w Statucie Regionu Rady Regionalnej „Parlamentem”, „Przegląd Sejmowy” 2003, nr 5 (58), s. 179-180.

bogata literatura przedmiotu i odpowiednio dobrane metody badawcze, dobrze zrealizowany cel pracy i główna teza pracy jak i szczegółowe tezy. pozwoliły mi ocenić pracę od strony merytorycznej bardzo wysoko, stronę formalną także wysoko, drobne błędy nie kładą ujemnego cienia na stronę merytoryczną.

Recenzowana praca przeto powinna być wyróżniona i opublikowana

Dlatego też, stwierdzam, że rozprawa doktorska magister Olgi Łozińskiej, Paradyplomacja kulturalna na przykładzie wybranych regionów włoskich, spełnia wszystkie wymogi określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742).

Z tego też, powodu wnoszę o przyjęcie przedłożonej mi do recenzji pracy i dopuszczenie Doktorantki do kolejnego etapu w przewodzie doktorskim.


Prof. dr hab. Jerzy Sielski

